



Sygn. akt II USKP 20/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku K. I., U. Spółki z o.o. z siedzibą w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o zasiłek chorobowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lutego 2021 r.,
skarg kasacyjnych wnioskodawców od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt VI Ua (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 10 stycznia 2018 r. przyjął, że: 1) podstawa wymiaru zasiłku chorobowego ubezpieczonej K. I. wynosi 3.671,40 zł i od tej podstawy powinny być naliczone wymienione w zaskarżonej decyzji świadczenia, w okresach w niej wskazanych, 2) za okres w

dniach od 7 do 9 lutego 2015 r. ubezpieczona nie ma prawa do zasiłku macierzyńskiego, 3) za okres w dniach od 20 kwietnia do 22 maja 2016 r. ubezpieczona zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, zgodnie z art. 92 k.p., 4) płatnik składek U. Centrum Dystrybucji B. dokonał bezprawnie wypłaty na rzecz ubezpieczonej zasiłku macierzyńskiego oraz zasiłku chorobowego za okresy wskazane w zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 11 czerwca 2018 r. zmienił zaskarżoną przez płatnika składek U. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. i ubezpieczoną K. I. decyzję organu rentowego w ten sposób, że ustalił iż podstawa wymiaru zasiłku ubezpieczonej wynosi kwotę 11.017,16 zł, stawka dzienna zasiłku 100% stanowi 316 zł, natomiast 80% wynosi 277,27 zł i od tej podstawy winny być naliczone świadczenia wskazane w zaskarżonej decyzji i we wskazanych w niej okresach oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczona jest zatrudniona u płatnika składek od dnia 15 listopada 2004 r. jako referent ds. księgowości. Następnie pracowała, jako specjalista ds. sprzedaży i zaopatrzenia, a od dnia 1 sierpnia 2011 r. jako kierownik Oddziału w S. z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 1.550 zł, premią uznaniową do 30%, dodatkiem funkcyjnym w wysokości 200 zł miesięcznie, nagrodą motywacyjną za uzyskany wynik pracy oraz ekwiwalentem za odzież i pranie. Wobec dużej ilości obowiązków ubezpieczonej oraz jej męża, R. I., będącego u płatnika składek kierownikiem ds. rozwoju, a także konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym, ubezpieczona zdecydowała się wystąpić do zarządu Spółki z wnioskiem o czasową zmianę umowy o pracę w zakresie wymiaru czasu pracy i skrócenie go o jedną godzinę dziennie. Powyższy wniosek został rozpatrzony przez pracodawcę pozytywnie i na podstawie aneksu do umowy o pracę z dnia 16 lipca 2012 r. wymiar czasu pracy ubezpieczonej został obniżony do 7/8 etatu, a wynagrodzenie pozostało bez zmian. Uwzględniając otrzymany wniosek o zmianę wymiaru czasu pracy, księgowa płatnika składek G. K., obliczając dla ubezpieczonej podstawę wymiaru zasiłku wzięła pod uwagę wynagrodzenie z ostatnich dwunastu miesięcy. W krótkim okresie po zmniejszeniu wymiaru czasu pracy ubezpieczona poroniła i przebywała na urlopie macierzyńskim od dnia 14 sierpnia do dnia 8 października

2012 r. W dniu 9 lutego 2014 r. ubezpieczona urodziła syna i wystąpiła do pracodawcy o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. Po dniu 9 lutego 2015 r. nie zawarto z ubezpieczoną nowego aneksu do umowy zmieniającego wymiar jej czasu pracy. Po urodzeniu córki w dniu 30 listopada 2016 r., ubezpieczona wystąpiła do płatnika składek o udzielenie jej urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego do dnia 28 listopada 2017 r. oraz wypłatę należnych za ten okres zasiłków.

W kwietniu 2014 r. organ rentowy przeprowadził kontrolę u płatnika składek, której zakres obejmował między innymi prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenie społeczne, ustalanie świadczeń i ich wypłacanie. W wyniku kontroli ustalono, że płatnik składek od sierpnia 2011 r. do kwietnia 2013 r. oraz od czerwca 2013 r. do lutego 2014 r. błędnie obliczył podstawę wymiaru zasiłków z ubezpieczeń społecznych oraz rozliczył je w nieprawidłowej wysokości. Sytuacja ta dotyczyła także ubezpieczonej. W związku z przeprowadzoną kontrolą organ rentowy w dniu 1 września 2014 r. wydał decyzję nr (...) oraz decyzję nr (...). Decyzją nr (...) stwierdzono, że dla płatnika składek kwota wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego podlegających rozliczeniu w ciężar składek na ubezpieczenie społeczne za okres od sierpnia 2011 r. do kwietnia 2013 r. oraz od czerwca 2013 r. do lutego 2014 r. wynosi kwoty wskazane w decyzji. Natomiast decyzją nr (...) organ rentowy zobowiązał płatnika składek do wypłacenia ubezpieczonej zasiłku chorobowego, do którego nabyła prawo w dniach od 1 do 9 grudnia 2011 r. oraz od 6 do 10 lutego, od 23 do 24 lutego, od 28 lutego do 9 marca, od 19 do 23 marca, od 4 do 6 czerwca 2012 r. w kwocie 233,45 zł oraz odsetek na dzień wydania decyzji w kwocie 74,15 zł. Odwołanie od obu decyzji wniósł płatnik składek.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2016 r., VI U (...), Sąd Okręgowy w B. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w zakresie kwot wypłaconych pracownikom świadczeń z ubezpieczenia chorobowego podlegających rozliczeniu w ciężar składek na ubezpieczenia społeczne w okresie od czerwca 2012 r. do kwietnia 2013 r. oraz od czerwca 2013 r. do lutego 2014 r., oddalając odwołanie w pozostałym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego nie budziło zastrzeżeń, że nagrody (premie) w U. Sp. z o.o. nie były wypłacane w okresach pobierania przez pracowników świadczeń

pieniężnych z ubezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o przyjęcie do podstawy wymiaru świadczeń dla ubezpieczonej od sierpnia 2012 r. wynagrodzenia, jakie uzyskała w lipcu 2012 r. i wyliczonej przez płatnika stawki dziennej zasiłku w kwocie 179 zł, jak również stawki w kwocie 316 zł. Uznał, że pracodawca nie miał podstawy do zmniejszenia wymiaru czasu pracy ubezpieczonej do 7/8 wymiaru czasu pracy, wskazując, iż zmiana umowy stanowiła próbę instrumentalnego wykorzystania pozornej w istocie zmiany warunków pracy i płacy do poczynienia wyjątkowo korzystnych dla ubezpieczonej zmian w sposobie naliczania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Było to podyktowane wyłącznie chęcią uzyskania wyższych świadczeń i w tym zakresie odwołanie zostało oddalone. Z kolei odwołanie od decyzji nr [...] Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Rejonowemu jako właściwemu do jego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację organu rentowego oraz płatnika składek od powyższego wyroku.

Z kolei wyrokiem z dnia 3 lipca 2017 r., VII U (...), Sąd Rejonowy w B. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego nr (...) i zobowiązał płatnika składek do wyrównania ubezpieczonej zasiłku opiekuńczego za okresy w dniach od 1 do 9 grudnia 2011 r., od 6 do 10 lutego 2012 r., od 23 do 24 lutego 2012 r., od 28 lutego do 9 marca 2012 r., od 19 do 23 marca 2012 r. oraz zasiłku chorobowego od 4 do 6 czerwca 2012 r. w łącznej kwocie 1.892,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz przekazał do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. - celem rozpoznania - nowo zgłoszone roszczenie o zobowiązanie płatnika składek do wypłacenia ubezpieczonej wyrównania świadczeń z tytułu zasiłku chorobowego, opiekuńczego i macierzyńskiego za okres od dnia 14 sierpnia 2012 r. do dnia 28 lutego 2014 r. Ubezpieczona na podstawie złożonego przez siebie wniosku domagała się wypłaty świadczeń z uwzględnieniem do podstawy wymiaru za sierpień 2012 r. wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 620 zł, premii w kwocie 21,14 zł, dodatku funkcyjnego w kwocie 80 zł, wynagrodzenia za urlop w kwocie 177,92 zł, nagrody za sprzedaż w kwocie 3.608 zł (w sumie 4.507,06 zł). Uwzględniając powyższy wniosek płatnik składek ustalił ubezpieczonej podstawę wymiaru zasiłków na kwotę 11.017,26 zł. Zaskarżoną w tej sprawie decyzją z dnia 10 stycznia 2018 r. organ rentowy ustalił zaś, że podstawa zasiłku ubezpieczonej wynosi 3.671,40 i od tej

podstawy powinny być naliczone wskazane w przedmiotowej decyzji świadczenia za wskazane okresy.

Sąd Rejonowy uwzględniając odwołania, stwierdził, że organ rentowy błędnie przyjął, iż nie było racjonalnej podstawy do zmniejszenia wymiaru czasu pracy ubezpieczonej do 7/8 etatu. Ubezpieczona w sposób przekonujący uzasadniła, że dzięki temu mogła szybciej wyjść z pracy, ominąć korki na drogach i odebrać córeczkę z przedszkola. Na tę okoliczność zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, a przesłuchani świadkowie potwierdzili taką właśnie tezę. Płatnik składek nie miał przy tym jakiegokolwiek możliwości nie zgodzić się na zmianę etatu na 7/8, bowiem zgodnie z art. 186⁷ § 1 i 2 k.p. pracownik uprawniony do urlopu wychowawczego może złożyć do pracodawcy pisemny wniosek o obniżenie jego wymiaru czasu pracy. Pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek pracownika. Ubezpieczona składając wniosek o obniżenie wymiaru czasu pracy skorzystała natomiast ze swojego uprawnienia. W ocenie Sądu Rejonowego nie może być mowy o nadużyciu prawa, ponieważ ubezpieczona nie mogła przewidzieć, że w najbliższych tygodniach nastąpi poronienie i będzie korzystać z zasiłku z ubezpieczenia chorobowego. Sąd uznał także, że wynagrodzenie ubezpieczonej, mimo zmiany wymiaru czasu pracy, było adekwatne do zajmowanego przez nią stanowiska i wykonywanych obowiązków. Wobec tego na podstawie art. 40 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 870 ze zm.) do wyliczenia podstawy zasiłku przyjął wynagrodzenie ubezpieczonej za sierpień 2012 r. (tj. pierwszy miesiąc obowiązywania nowego wymiaru czasu pracy).

Sąd Okręgowy nie zgodził się z argumentacją Sądu pierwszej instancji i wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r., uwzględniając apelację organu rentowego, zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut apelacji dotyczący błędnej wykładni art. 365 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Określony w art. 365 k.p.c. zakres związania sądu treścią

prawomocnego orzeczenia oznacza zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego taką kwestią w przedmiotowej sprawie było przyjęcie do podstawy wymiaru świadczeń wynagrodzenia, jakie uzyskała ubezpieczona w lipcu 2012 r. Podkreślono, że moc wiążąca jest przedmiotem rozpoznania wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa, a kwestia rozstrzygnięta wcześniejszym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Odnosi się ona, po pierwsze, do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia, i po drugie, do waloru prawnego rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia. Skutkiem pozytywnym (materialnym) jest to, że rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu stwarza taki stan prawny, jaki z niego wynika, czyli sądy rozpoznające spór muszą przyjmować, że dana kwestia kształtuje się tak, jak to przyjęto we wcześniejszym, prawomocnym orzeczeniu. W kolejnym, zatem postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być już ona badana. Związanie dotyczy także motywów w tych granicach, jakie stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu odwoławczego, w rozpoznawanej sprawie należało uwzględnić wcześniejszy prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 20 stycznia 2016 r., VI U (...), w którym przyjęto, że nawet jeżeli faktycznie miał miejsce aneks do umowy o pracę i zmniejszenie wynagrodzenia ubezpieczonej w lipcu 2012 r., to należy uznać to działanie za ewidentnie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zmierzające do nieuzasadnionego zawyżenia świadczeń. Rozstrzygnięcie tej kwestii wywołało zatem taki skutek materialny, że Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotowy spór w obecnym postępowaniu powinien przyjąć, iż poruszana wyżej kwestia kształtuje się tak, jak we wcześniejszym, prawomocnym orzeczeniu i nie powinna być ona ponownie badana.

Wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżyli skargą kasacyjną płatnik składek oraz ubezpieczona.

Płatnik składek zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa procesowego, a mianowicie: 1) art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez błędną wykładnię zakresu związania sądów

prawomocnym orzeczeniem polegającą na przyjęciu, że związanie to rozciąga się również na motywy zaskarżonego orzeczenia przez związanie sądu uzasadnieniem prawomocnego orzeczenia oraz poczynionymi ustaleniami faktycznymi w toku prawomocnie zakończonej sprawy, a w konsekwencji wydanie wyroku w oparciu o ustalenia faktyczne i prawne prawomocnie zakończonej sprawy, podczas gdy istota uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia polega na tym, że związanie ogranicza się do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia, gdyż sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonanymi w innej sprawie; 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na „sporządzeniu lakonicznego uzasadnienia prawnego przez sąd *ad quem* odnoszącego się wręcz wyłącznie do zakresu związania sądu uprzednim prawomocnym wyrokiem”, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu prześledzenie toku rozumowania sądu *ad quem* i zbadanie merytorycznej prawidłowości rozstrzygnięcia.

Płatnik składek wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Ubezpieczona we wniesionej skardze kasacyjnej, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła naruszenie prawa procesowego, to jest: 1) art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że moc wiążąca wyroku rozciąga się na jego uzasadnienie, a w konsekwencji sąd jest związany treścią uzasadnienia prawomocnego wyroku w innej przedmiotowo sprawie, podczas gdy właściwa interpretacja zakresu związania sądu treścią innego orzeczenia prowadzi do wniosków odmiennych, a mianowicie iż moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądowego, o której mowa w art. 365 § 1 k.p.c., odnosi się tylko do treści jego sentencji oraz pominięciu materiału sprawy zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, 2) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na sporządzeniu uzasadnienia przez Sąd Okręgowy w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami.

W skardze zarzucono także naruszenie prawa materialnego, a mianowicie

art. 186 § 1 i 2 k.p., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu oraz art. 186⁷ § 1 i 2 k.p. polegające na jego błędnej wykładni i uznaniu, że (-) pracodawca nie ma obowiązku uwzględnienia wniosku pracownika o obniżenie wymiaru czasu pracy, podczas gdy z przepisu tego jednoznacznie wynika taki obowiązek pracodawcy, (-) złożenie przez pracownika wniosku o obniżenie wymiaru czasu pracy stanowi nadużycie prawa, podczas gdy możliwość złożenia wniosku jasno wynika z dyspozycji przepisu, który wskazuje jakie warunki musi spełnić pracownik by skutecznie mógł złożyć wniosek o obniżenie wymiaru czasu pracy.

Ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości apelacji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargi kasacyjne pełnomocnik organu rentowego wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wskazywanego w obu skargach kasacyjnych zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. polegającego na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji, że związany jest prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 stycznia 2016 r., VI U (...), w tym przede wszystkim oceną wniosku ubezpieczonej o obniżenie wymiaru czasu pracy, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że moc wiążąca orzeczenia może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana sprawa jest inna niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści prawomocnego orzeczenia jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie między tymi

samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może ona być już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419 i powołane w nim orzeczenia).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje również zapatrywanie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku oraz że sądu nie wiążą ustalenia i oceny wyrażone w uzasadnieniu wyroku innego sądu, czyli przesłanki faktyczne i prawne przyjęte za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 29/13, LEX nr 1555186 i przywołane w nim orzeczenia). W wyroku z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14 (LEX nr 1628952), Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że art. 365 § 1 k.p.c., z którego wynika moc wiążąca prawomocnego orzeczenia w stosunku do sądu i stron, nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej orzeczenia, co wywołuje wątpliwości, co do zakresu tego związania. Wyznaczając te granice należy mieć przede wszystkim na względzie, że wyrok jest rozstrzygnięciem o konkretnym przedmiocie procesu, którym jest określone świadczenie, jakie ma spełnić pozwany (dłużnik) na rzecz powoda (wierzyciela). Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o

świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko - jak to ujmuje się w piśmiennictwie - do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu innego orzeczenia. Takie wąskie ujęcie zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku przeważa w nowszym piśmiennictwie i zdecydowanie dominuje w orzecznictwie.

Stanowisko to można ująć syntetycznie w tezie, że wynikająca z art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727; z dnia 18 lutego 1937 r., C III 833/36, RPEiS 1937 r., nr 3, poz. 621; z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062; z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX nr 5550; z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, LEX nr 402284; z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, LEX nr 488981; z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525; z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011 nr 2, poz. 16 i z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, LEX nr 1250563). Jednostkowe orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, LEX nr 1243099), w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., lecz pozostają na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego. W orzecznictwie tym dostrzega się oczywiście, że nie jest właściwa sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne zostają odmiennie ocenione przez różne sądy. Nie uzasadnia to jednak poszerzania zakresu mocy wiążącej prawomocnego wyroku, natomiast nakłada na sąd rozpoznający sprawę później obowiązek szczególnie wnikliwego i rozważnego osądu, uwzględniającego także argumenty, które prowadziły do odmiennych wniosków oraz wyjaśnienia przyczyn odmiennej oceny. Już sama możliwość związania sądu innym rozstrzygnięciem jest ograniczeniem niezawisłości sędziowskiej i odstępianiem od podstawowych zasad

obowiązujących w postępowaniu cywilnym - swobodnej oceny dowodów i bezpośredniości. Ograniczanie kompetencji jurysdykcyjnej sądu stanowi większe zagrożenie dla powagi wymiaru sprawiedliwości niż niepożądana, lecz dopuszczalna rozbieżność ocen pomiędzy sądami (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, LEX nr 2269112 i powołane tam orzeczenia oraz wyrok z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/15, LEX nr 2242161).

W rozpoznawanej sprawie nie można pominąć, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi jedynie w znaczeniu formalnym. Postępowanie sądowe w tych sprawach ma charakter odwoławczy, gdyż inicjowane jest wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego, pełniącego jedynie rolę pozwu podlegającego regułom zwykłego postępowania procesowego. Przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest zatem co do zasady kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania. Innymi słowy w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., I UZP 4/13, LEX nr 1469177 oraz wyroki: z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215 czy postanowienie z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). Tym samym przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych jest zdeterminowany przez przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych oraz przez zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony zakresem samego odwołania, a z drugiej strony przez przedmiot zaskarżonej decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3–4, poz. 55; z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17, LEX nr 2542602 oraz postanowienia: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 15, poz. 601;

z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215). W uzasadnieniu uchwały z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UZP 11/16 (LEX nr 2086134), Sąd Najwyższy wskazał, że związanie orzeczeniem i powaga rzeczy osądzonej (w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.) w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odwzorowane są przez zestawienie treści zaskarżonej decyzji i wyroku. Wycinkowa interwencja sądu stanowi jednoczesną akceptację dla dalej idącego władczego rozstrzygnięcia organu rentowego. Oznacza to, że orzeczenie wiąże i ma powagę rzeczy osądzonej co do przedmiotu zakreślonego przez decyzję organu rentowego. Z kolei w wyroku z dnia 9 września 2010 r., I UK 84/10 (LEX nr 661518), Sąd Najwyższy stwierdził, że przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a między stronami spornych; poza tymi okolicznościami spór sądowy nie może zaistnieć. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Z tego względu odwołanie wnoszone od decyzji organu ubezpieczeń społecznych nie ma charakteru samodzielnego żądania, a jeżeli takie zostanie zgłoszone, sąd nie może go rozpoznać, lecz zobowiązany jest postąpić zgodnie z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd drugiej instancji przyjmując związanie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 20 stycznia 2016 r., VI U (...) - w zakresie oceny wniosku ubezpieczonej o obniżenie wymiaru czasu pracy - nie zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jednoznacznych ustaleń odnośnie do zakresu decyzji organu rentowego, będącej przedmiotem postępowania w sprawie VI U (...) oraz wniesionego od tej decyzji odwołania, a tylko związanie prawomocnym wyrokiem powoduje niedopuszczalność dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07, LEX nr 376385). Oznacza to, że trafny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w powiązaniu z art.

391 § 1 k.p.c., przez niedokonanie w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji ustaleń pozwalających na jednoznaczną ocenę, czy w tej sprawie Sady orzekające związane są przedstawioną w sprawie VI U (...), oceną wniosku ubezpieczonej o obniżenie wymiaru czasu pracy (art. 365 § 1 k.p.c.), ponieważ kwestia ta została już objęta prawomocnym wyrokiem (art. 366 k.p.c.). Odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. oznacza, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 352/17, LEX nr 2511530).

Sumując powyższe, rację ma organ rentowy, podnosząc w odpowiedzi na skargi kasacyjne, że istotne jest w rozpoznawanej sprawie ustalenie czego dotyczyła i co rozstrzygała decyzja organu rentowego nr (...) oraz wniesione od tej decyzji odwołanie odnośnie do ubezpieczonej K. I., a w konsekwencji, co zostało objęte sentencją wyroku w sprawie VI U (...). Takich ustaleń, pozwalających na weryfikację zasadności zarzutu art. 365 § 1 k.p.c. brak jest w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, a nie jest wystarczające stwierdzenie, że „należało uwzględnić wcześniejszy prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 20 stycznia 2016 r., VI U (...), w którym przyjęto, że nawet, jeżeli faktycznie miał miejsce aneks do umowy o pracę i zmniejszenie wynagrodzenia ubezpieczonej w lipcu 2012 r., to należy uznać to działanie za ewidentnie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i zmierzające do nieuzasadnionego zawyżenia świadczeń”.

Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie faktu, czego konsekwencją jest zakaz dokonywania samodzielnych ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.